

Nr. 137

XXVII r.  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

Cena numeru  
200.000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

Odnoszenie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

oza Łodzią egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI

Wtorek dnia 20 maja 1924 r.

## Liga Obrony powietrznej Państwa

Wojewódzki Komitet w Łodzi.

Dzisiaj o godzinie 8-ej wieczorem w Sali Filharmonji odbędzie się

### UROCZYSTA AKADEMIA LOTNICZA

z łaskawym  
udziałem

p. ministra spraw wojsk. gen. SIKORSKIEGO.

W PROGRAMIE:

odezyt o lotnictwie, strackie artystyczne, filmy i przezroczka.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

(d)

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

## Francja po wyborach.

Dlaczego przegrał Blok Narodowy.

Byłoby rzeczą bardzo niefortunna i istotnemu stanowi rzeczy wcale nie odpowiadająca, gdyby utrwaliło się w polskiej opinii wrażenie, że rezultaty wyborów francuskich z 11 maja są dla Polski niepokojące, albowiem zapowiadają rzekomo zmianę polityki zagranicznej Francji, jakiś nieokreślony bliżej zwrotku Niemcom czy Rosji, zagrażający posłowi lotowi polityki polskiej.

Wrażenie takie byłoby mylne, a nawet szkodliwe.

Jaka była we Francji sytuacja przed wyborami?

Istniała w Izbie większość prawicowa, którą bardzo nieścisłe nazywano Blokiem Narodowym. Nie było to stronnictwo z określonym programem, ale luźny bardzo zespół grup wybranych 16 listopada 1919 pod hasłem walki z dość — jako na stosunki francuskie — urojonym straszakiem bolszewizmu. Nieszczęściem Bloku było, że miał on dużo dobrej woli, ale nie miał szefów. To też wszyscy bez wyjątku premierzy, jacy podczas kadencji ubiegłej Izby Francji rządili — Millebrand Leygnéz, Briand, Poincaré — należeli wyjątkowo do „starego” personelu rządzącego, który dziś ostrożnie się odnosi do Izby „bleu horizon”, obawiając się, że jej niewyrobienie i temperament podrywa jej robienie głupstw. Nawet pan Poincaré, choć na większości Bloku Narodowego oparł swą stanowczą i zbawienną dla Francji politykę wobec Niemiec, w gruncie rzeczy kokietał ciągle radykałów i czuł instynktownie jakby niechęć do prawego skrzydła swej większości. Jeszcze przed wojną oświadczył p. Poincaré w Izbie p. Karolowi Benoit, republikanowi — katolikowi:

— Pomiedzy mną a panem istnieje cała przepaść kwestii religijnej.

Następnie p. Poincaré uważał się trochę za męża stanu wybijającego się ponad partię i dlatego stale odpychał propozycje przyłączenia Bloku Narodowego aby wspólnie

zorganizować wybory przez odpowiednie oczyszczenie prefektur gdzie siedzieli w dalszym ciągu i w poważnym stosunku prefekci radykalni oraz odpowiednią propagandę.

W takich warunkach trudno było Blokowi Narodowemu wyjść zwycięsko z wyborów. Jeśli zważywszy, że wybory „na prawo” z roku 1919 były we Francji epizodem i aby tendencją tą utrwalic — należało nad tem popracować!

P. Poincaré może sobie z tego wszystkiego zdawał sprawę, ale w każdym razie nie dążył świadomie do porażki Bloku. Uważał poprostu, że masy wyborcze francuskie wdzięczne mu będą za sukcesy jego polityki zagranicznej i finansowej, że oddadzą wobec tego

### Przemiany na wewnątrz

Najprawdopodobniej za 2 lub 3 tygodnie we Francji dojdzie do władzy rząd lewicowy z p. Edwardem Herriotem, przywódcą radykałów, oraz p. Leonem Blumem, przywódcą socjalistów na czele.

Może się również wyklaruje jakaś większość centrowa, ale nawet w razie rządu lewicowego zmian zasadniczych w polityce francuskiej nie przewidujemy, każdy gabinet francuski, któryby zaniechał postulatu obrony statutu politycznego Europy, ustanowionego przez istniejące traktaty, któryby zrezygnował z odszkodowań — poderżnąłby gardło i sobie i Francji.

Byłoby dla francuskich polityków ubliżeniem podebrzywać ich o takie szaleństwo.

Rozumieją oni dobrze, że p. Poincaré, okupując Ruhre, łamiąc bierny opór Niemiec i organizując cały obszar względem gospodarstwa tak, że Nadrenja i Ruhra dają dziś (po potrąceniu miljarde kosztów okupacji) 3 miljarde fr. rocznie — że dokonawszy tego wszystkiego p. Poincaré pracował bardzo pozytywnie i nie zawahał się wziąć na siebie całego

głosy na tych, którzy politykę tą popierali.

Wierzył p. Poincaré, że w opinii francuskiej od czasu wojny nastąpił przełom, że zamiast zagadnień małych i egoistycznych polityki wewnętrznej w umysłach większości narodu wysunęły się zagadnienia polityki zagranicznej.

Tu się p. Poincaré omylił. W agitacji wyborczej kandydaci Bloku nie mówili wcale o okupacji Ruhry; mówili natomiast dużo o zwiększeniu podatków o 20 proc., o małych emeryturach lub dodatkach drożyznianych urzędników...

Więc Blok Narodowy poniósł porażkę; zamiast 400 mandatów ma dziś 250. Kartel Lewicy (radykałowie i socjaliści) nie odniósł także miążdzącego zwycięstwa, bo siły jego wzrosły tylko z 180 do 280 mandatów. Kto będzie miał ostatecznie większość — dowiemy się kiedy w początkach czerwca ukonstruuja się ostatecznie kluby nowej Izby.

### ciągłość na zewnątrz.

odjum okupacji.

Nowy rząd może teraz uderzyć w nową ton, ale ma już w ręku pierwszorzędnej wartości zastaw, dzięki któremu Francja przestała być stroną grającą w powojennym koncercie europejskim rolę drugoplanową, a ujęła w swe ręce pierwsze skrzypce. Rozumieją to radykałowie i głęboko wierzymy, iż atutu tego nie zmarnują.

Zreszta do ewakuacji Ruhry ani p. Herriot, ani p. Poinleve, ani ich przyłaciele się nie zobowiązali.

Tylko wśród socjalistów są tacy, jak p. Leon Blum, który zgodnie z nakazem Między narodówki Socjalistycznej — jest zwolennikiem jaknajszybszej ewakuacji Ruhry, ale se i tacy jak p. Aleksander Varenne, którzy Ruhre uważają za cenny bardzo „atut wymiany”.

Wniosek: ewentualność dojścia we Francji lewicy do władzy niema dla Polski nic niepokojącego. Zasadnicze wytyczne polityki Francji się nie zmienia. Zaś sołusz francusko-polski ani u nas ani we Francji nie jest mo-

zopolem tego czy innego obozu P. Herriot jako premier będzie dla Polski takim samym wiernym sołusznikiem jak p. Poincare. tego jesteśmy tego pewni.

Kazimierz Smożorzewski.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### KONFERENCJE KOLEJOWE.

\*) Dnia 26 maja rozpoczyna się we Lwowie konferencja między delegatami centralnego zarządu dróg kolejowych rumuńskich a delegatami Miastwa kolei żelaznych celem zaprowadzenia bezpośredniej taryfy osobowej i towarowej między Polską a Rumunją.

Dnia 20-go bm. rozpoczyna się w Gdańsku konferencja między delegatami kolei niemieckich a delegatami PKP, w sprawie ostatecznego uregulowania bezpośredniej taryfy osobowej między Gdańskiem a Niemcami.

### REWIZJA W BANKU DEPOZYTÓW.

\*) W centrali banku Depozytowego w Łodzi odbywa się rewizja z rozporządzenia min. skarbu. W związku z rewizją ta spodziewana jest również rewizja w oddziale wymienionego banku w Warszawie. Wyniki rewizji w centrali łódzkiej trzymane są dotąd w tajemnicy.

### KONFERENCJE NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI.

\*) Pod przewodnictwem prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa Żarnowskiego odbyła się w dniu 17 bm. w gmachu Najw. Izby Kontroli konferencja z udziałem w-min Markowskiego nadzwycz. komisarz oszczęd. Moskalewskiego i innych, na której poruszono cały szereg spraw najżywniejszych.

### ZMIANA SZEMATU BUDŻETU PAŃSTWOWEGO.

\*) Na konferencji Najwyższej Izby Kontroli uchwalono potrzebę zmiany szematu budżetu państwowego i ustalono zasady, na jakich winny się one opierać.

### BILON NIKLOWY.

\*) W tych dniach wypuszczony zostanie zelem zapobieżenia brakowi drobnych pieniędzy, bilon niklowy 20 i 50 groszy. Narazie w obiegu znajdzie się bilon na sumę 5 milionów złotych, ilość ta powiększana będzie co dwa tygodnie, w miarę nadchodzenia do Warszawy nowych transportów.

### NA KORZYŚĆ PAŃSTWA.

\*) Premier Grabski przesłał list do wszystkich ministrów zawiadomieniem, że Wacław Paszkowski, notariusz w Warszawie zrzekł się swego honorarium w wysokości 90 tysięcy złotych za akt wykonany między Polską a Włochami w sprawie pożyczki włoskiej.

### W SPRAWIE KRYZYSU W PRZEMYSLE.

\*) W ministerstwie handlu i przemysłu odbyło się zebranie w sprawie kryzysu w przemyśle. Po przemówieniu ministra Kiedronia, przyjęto rezolucję, w sprawie obniżenia kosztów produkcji, kosztów pośrednictwa i obniżenia cel.

### BICIE MONETY ZŁOTOWEJ.

\*) Ministerstwo skarbu otrzymało zawiadomienie o wysłaniu pod adresem państwowej mennicy specjalnej maszyny do bicia monet złotych. Maszyna ta, wyrobu angielskiego, przybędzie w tych dniach do Warszawy. W ciągu dni 10 zostanie ona zmontowana i będzie można przystąpić do bicia monet według specjalnie wykonanych stempli.

Narazie mennica bić będzie monety złote, ze złota, dostarczonego jej przez osoby prywatne.

### EXPOSE HR. ZAMOYSKIEGO.

\*) P. minister spraw zagranicznych, M. hr. Zamoyski zwrócił się do przewodniczącego sejmowej komisji spraw zagranicznych, p. J. Dębskiego z propozycją zwołania komisji, na posiedzeniu której p. minister pragnie poinformować o aktualnej sytuacji między narodowej.

Data posiedzenia komisji nie została jeszcze ustalona.

## Gniazdo komunistyczne w Nasielsku.

### Młodzież szkolna ofiarą agitacji wywrotowej.

WARSZAWA 19 5. (Tel. wł.) W pewnych miejscowościach letnicznych w bliższych i dalszych okolicach Warszawy władze bezpieczeństwa zaobserwowały rozwijającą się agitację komunistyczną, przeważnie wśród uczącej się młodzieży.

Bardzo młodzi uczniowie, bo 3 i 4 klasiści, 14 i 15-letni chłopcy byli agitowani przez uczeni starszych klas, którzy swym młodszym kolegom rozdawali do czytania komunistyczne — bolszewickie broszury, odewy, gazety i tp.

Czytania i pogadanki odbywały się pod czas zimy w mieszkaniach, gdzie zaciekawieni malcy zgromadzali się wraz z 18, 19 i 20-letnimi starszemi „towarzyszami”, którzy ich nauczali teorii komunistycznych.

Aby zaszachować rzeczywisty stan rzeczy starsi uczniowie agitatorzy pozakładali t. zw. filie samopomocy uczniowskiej, skąd lała się piśmienna i ustna zaraza komunistyczna.

Gniazda komunistyczne rozsiadły się w wielu miasteczkach, lecz główna centrala zawsze kryła się w Warszawie, gdzie knuto spisek.

Ostatnimi czasami po szeregu licznych aresztowań w Warszawie i na kresach, młodzież komunistyczna poczęła również tracić

na an'uszu i rozłamywać się. Najdłużej i najmocniej trzymało się gniazdo komunistyczne w Nasielsku, pod Warszawą, do którego należało kilkudziesięciu młodzieńców, przeważnie uczniów. Szereżyli oni propagandę także wśród osób dorosłych i nawet wśród swych rodzin.

Młodzi komuniści, przeważnie synowie zamożnych kupców i właścicieli nieruchomości, oczywiście przeważnie żydzi, zbierali się na ogólne pogawędki. Ostatnimi czasami w lasach pod pozorem zabaw, malówek, tańców i tp., gdzie wygłaszali referaty, śpiewali pieśni antypaństwowe i ćwiczyli się w obchodzeniu z bronią.

Ostatecznie kilkudziesięciu wielce „obiecujących” młodzieńców uleto i osadzono w więzieniu.

W czasie rewizji zabrano wiele kompromitujących dowodów, spisów, ksiąg odezw i proklamacji i td.

Aresztowani wczoraj młodzi komuniści byli w kontakcie z niektórymi gimnazjami w Warszawie.

W więzieniu starali się przekupić (bezskutecznie) strażę i nawiązać łączność ze światem.

Dochodzenia trwają nadal.

## Szowiniści litewscy szkodzą swemu państwu.

### Grabież — bezkarność i nieudolność rządu.

WILNO 19 5. (PAT) Organ litewskich socjalistów „Letuwas Zynio” w numerze z 26-go kwietnia, omawiając konieczność uzyskania dla Litwy kredytów zagranicznych, pisze:

„Litwa potrzebuje pożyczki zagranicznej, lecz kapitały obce napływać będą do Litwy tylko o tyle, o ile kapitaliści będą mieli gwarancję, iż nie grozi im u nas niebezpieczeństwo. Ekscesy litewskich faszystów, tłuczenie obywateli, pogroźki pod adresem obywateli, nie mogą podnieść litewskiego kredytu zagranicą. Sprawę pogarsza fakt, że taktyka tych szowinistów znajduje oparcie w organach rządu i w mowach ich leaderów.

Pozatem „Letuwas Zynio” podkreśla, że sądy litewskie nie są odpowiednio zorganizowane: około 23.000 spraw zalega nierozstrzygniętych z powodu braku personelu. Tacy winowalcy, jak poseł Puryckis i inni przez dwa lata jeszcze nie są osądzeni, a ekscesy ich uchodzą im bezkarnie, podczas, gdy więzieniami są przepełnione ich przeciwnikami.

Zdaniem „Letuwas Zynio” nie imponuje kapitalistom zagranicznym niesumienność wyższych urzędników, polityka podatkowa i wyznaniowa i to właśnie, zdaniem „L. Zynio” jest główną przyczyną trudności, z którymi spotykają się próby litewskie otrzymania zagranicznej pożyczki.

## Francja po wyborach.

### HERRIOT O POLITYCE FRANCJI.

PARYŻ, 19. (PAT) Matin zamieszcza krótki interwiew z wybitnym przywódcą lewicy Herriotem.

Herriot oświadczył, że dla Francji szczególnie ważną jest jej polityka zagraniczna i że jest niemożliwością zredukowanie jej ciężarów fiskalnych i wojskowych przed pomyślnym uregulowaniem szeregu problemów ogólnoeuropejskich. Dopiero po wyjaśnieniu i skonsolidowaniu światowego stanowiska Francji, oświadczył Herriot, będzie można przystąpić do reform wewnętrznych.

### PO LINJI POINCAREGO.

PARYŻ, 19. (PAT) Herriot w rozmowie z przedstawicielem „Petit Parisien” oświadczył, że polityka zagraniczna nowego gabinetu nie będzie się różniła od polityki zagranicznej Poincarego.

Co się tyczy polityki wewnętrznej to jej zasady zostaną szczegółowo ustalone dopiero po powzięciu decyzji przez socjalistów co do wzięcia lub niewzięcia udziału w nowym gabinecie.

### TO SIĘ WIE.

PARYŻ, 19. (PAT) Painleve oświadczył przedstawicielowi „Matin'a”, że nie będzie ubolewał, jeśliby socjaliści wstrzymali się od udziału w rządzie. Za najbardziej niedopuszczalną rzecz uważa on wyłączenie Herriota z

sam jest do dyspozycji republiki we wszystkim, czego od niego zażąda.

### CASTELNAU—MALVY.

WARSZAWA, 19. V. (tel. wł.) Charakterystycznym epizodem w wyborach francuskich jest fakt, że w okręgu generała Castelnau, który stracił trzech synów na wojnie, był największym z bohaterów w najpiękniejszej z wojen, stoczonych przez Francję, został wybrany Malvy, towarzysząc Caillaux z ław wyoskarżonych, również skazany na trzyletnią banicję z Ojczyzny. Castelnau zaś przeżył. Francja wyrzeka się swych bohaterów, wraca do ludzi niedawno uznawanych za zdrajców.

### ZACHCIANKI KOMUNISTYCZNE.

WIEDEN, 19. (PAT) Jak donoszą z Paryża, deputowany komunistyczny Hubert z Alzacji oświadczył, że w nowej izbie deputowanych będzie przemawiał w języku niemieckim. Ponieważ sprawa tego rodzaju nie miała dotąd precedensu w izbie francuskiej, przeto nowa izba będzie musiała ją rozpatrzyć natychmiast po zebraniu się. Grupa komunistyczna zamierza przedstawić nowej izbie następujące żądania: 1) ogólna amnestia, 2) ewakuacja okręgu Ruhry, 3) natychmiastowe i bez zastrzeżeń uznanie rządu sowieckiego, 4) nawiązanie normalnych stosunków z SSSR.

## Wynurzenia Benesza.

Chce wolnej ręki w krętaństwach.

RZYM 10 5, (PAT) W rozmowie z rzymskim korespondentem PATA, dr. Benesz podkreślił, że osiągnięte porozumienie pomiędzy Włochami a Czechosłowacją w niczem nie zmienia polityki Małej Ententy.

Zapytany, ile jest prawdy w szerzonych pogłoskach, iż na porządku dziennym przyszłej konferencji Małej Ententy, ma być ponownie postawioną kwestja rozszerzania jej przez przystąpienie Grecji i Polski dr. Benesz odpowiedział: „Rozszerzenie Małej En-

tenty nie miałoby sensu, albowiem jej siłą jest solidarność i porozumienie w naczelnych kwestiach politycznych.

Jesteśmy solidarni w tych punktach, w których udało się osiągnąć porozumienie, tam zaś gdzieśmy porozumienia nie osiągnęli, mamy wolną rękę działania.

Powiększenie Małej Ententy zmniejszłoby jej zdolność działania i przysporzyłoby spraw, w których trzebaby było dopiero osiągnąć solidarność.

## Konferencja belgijsko-włoska.

Zapewnienie porozumienia w sprawie odszkodowań.

MEDJOLAN, 19. (PAT) Ministrowie belgijscy Theunis i Hymans podczas konferencji z Mussolinim zakomunikowali mu treść swych poprzednich konferencji, w Paryżu i Londynie w sprawie odszkodowań.

Belgijscy ministrowie i Mussolini omówili w duchu pojednawczym i przyjaznym rozmaite strony sprawy odszkodowań w tej

postaci, jaką przybrała ona na skutek uchwał rzeczoznawców.

Dzisiaj narady będą kontynuowane.

Według dotychczasowych informacji należy się spodziewać, że będzie osiągnięte zupełne porozumienie co do przyjęcia wspólnego udziału Włoch w rozwiązaniu sprawy odszkodowań.

## Rumuński minister Duca w Paryżu.

U Poincarego w sprawie Besarabji.

PARYŻ 19 5, (PAT) Rumuński minister spraw zagranicznych Duca złożył wczoraj Poincaré wizytę i miał z nim dłuższą rozmowę. Jakkolwiek nie został ogłoszony następny komunikat, ani żadna wzmianka o treści rozmowy ministrów, to jednak w kołach dobrze

poinformowanych utrzymują, że minister Duca zwrócił się z prośbą przedstawienia francuskiego punktu widzenia w sprawie Besarabji, a zarazem wyjaśnienia, czy wynik wyborów we Francji będzie miał wpływ na politykę Francji w tej sprawie.

## Swędzi ich skóra...

Litwini chcą nas sprowokować.

WILNO, 19. (PAT) „Dziennik Wileński” donosi, że Litwini projektują na Zielone Świątki demonstracje pod Wilnem. Za aprobatą władz kowieńskich postanowili oni na Zielone Świątki sprowokować wypadki na naszej granicy, które mogą spowodować daleko idące następstwa. Czynione są przygotowania, aby zgromadzić kilkudziesięciotysięczny

tłum, który ma podejść poprzez kordon graniczny do Kalwarji, jako procesja z duchowieństwem, z ołtarzykami i dziatwą na czele — Strzelcy litewscy przegrupowują się i uzupełniają swe uzbrojenia: rola ich ma polegać na wtargnięciu za tłem na nasze terytorjum lub obronę tegoż, gdyby doń strzelano

## Z SEJMU.

### Z KONWENTÓW SENJORÓW

WARSZAWA 19 5, (PAT) Dzisiejsze posiedzenie konwentu seniorów poświęcone było programowi prac Sejmu, jakie mają być wykonane przed feriami oraz omówieniu sposobów prowadzenia obrad, tak, aby program ten mógł być wykonany.

Za najważniejsze sprawy uznano: 1) budżet, 2) trzy ustawy wojskowe: a) o pracach i obowiązkach szeregowych, b) o zakwa-

### SEJMOWYCH.

terowaniu wojska, c) poprawki Senatu do ustawy o pełnomocnictwach, która ma być wniesiona na projekt marszałka Sejmu w tym czasie, kiedy rozpocznie się dyskusja nad budżetem, 4) ustawa o popieraniu przemysłu ludowego, 5) ustawa karno-skrabowa, 6) ustawa stemplowa, 7) sprawa monopolu spirytusowego.

### W SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

\*) W przyjeździe Rady Ministrów odbyła się pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów dalsza narada nad kwestjami, dotyczącymi zagadnienia mniejszości narodowościowych.

Skład osobisty narady był taki sam, jak onegdaj; nie przybyli jedynie reprezentanci P. P. S., pp. Barlicki i Niedziałkowski, w myśl oświadczenia onegdajszego, że nie mogą brać udziału w dyskusji pod nieobecność zainteresowanych, t. j. przedstawicieli mniejszości.

### PROJEKT AUTONOMJI.

\*) Klub Sejmowy P. P. S. Wma zamiar wniesić do Sejmu w przyszłym tygodniu projekt ustawy ramowej o autonomji dla mniejszości narodowościowych, zamieszkujących zwartą masę kresy.

Projekt ten ma być uprzednio uzgodnio-

ny z klubem „Wyzwolenia i Jedności Ludowej”.

### POWROT GEN. SIKORSKIEGO.

\*) P. minister spraw wojskowych gen. Wł. Sikorski powrócił i objął urządowanie w nowym gmachu M. S. Wojsk. przy ul. Nowowiejskiej.

## TELEGRAMY.

### HANNOVER ZOSTANIE PRZY PRUSACH.

HANNOVER 19 5, (PAT) Z ogólnej liczby, uprawnionych do głosowania 438,961 głosów, odpowiedziało się za potrzebą przeprowadzenia plebiscytu w sprawie odłączenia Hannoveru od Prus. Ponieważ w sprawie tej zwolennicy odłączenia Hannoveru nie uzyskali potrzebnej 1/3 ogólnej liczby głosów, przeto plebiscyt wypowiedział za pozostawieniem Hannoveru przy Prusach.

### Z POBYTU P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W KRAKOWIE.

KRAKÓW 19 5, (PAT) Wczoraj o godzinie 18 Prezydent Rzeczypospolitej był na obiedzie u prezydenta miasta Fedorowicza. Obiad odbył się w zamkniętym kole.

O godzinie 22-giej Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył na raut, wydany przez miasto w salach Starego Teatru. Podczas rautu odtańczono w 10 par Krakowiaka.

Wczesnym rankiem, bo 7:40 Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał z Krakowa. Pana Prezydenta odprowadził p. wojewoda Kowalikowski, a następnie Pan Prezydent odebrał raport od inspektora armii gen. Szepetyckiego, który w tym celu przybył z gen. Kulińskim, komendantem obozu warownego pułk. Augustynem pierwszym oficerem sztabu Inspektoratu armii pułk. Kubinem i szefem sztabu DOK, pułk. Zegrzymilskim.

Następnie Pan Prezydent, odprowadzony z apartamentów do bramy wjazdowej przez wojewodę Kowalikowskiego, gen. Szepetyckiego, wyższych urzędników i oficerów, naczelnika Krupińskiego, dyrektora policji Stycznia, wsiadł do samochodu z pułk. Zaruskim. O godz. 9:25 Pan Prezydent Rzeczypospolitej przejeżdżał przez Miechów w Województwie Kieleckim.

### REZULTATY INSPEKCJI.

WARSZAWA 19 5, (Tel. wł.) Powrócił do Warszawy p. min. kol. żelaz. inż. Tyszką i objął urządowanie. W czasie inspekcji pan minister skonstatował niedostateczność urządzeń mechanicznych w Krakowie, warszawskich i parowozowni i polecił przedstawić sobie odpowiedni plan.

Następnie p. minister zwiedził roboty przy budowie węzła kolejowego oraz rozbudowę kolejowej stacji, przedsięwzięta dla powiększenia przelotności na linii Kraków — Trzebinia.

Wreszcie p. minister udał się do granicznej stacji z Czechosłowacją Zebrzydowice. W najbliższym czasie rozpoczyna się prace nad odpowiednią jej rozbudową. Pan minister zwiedził stację w Dziedzicach i Cieszynie.

### LIST POINCAREGO.

PARYŻ 19 5, (PAT) Poincaré w swym ostatnim liście do Mac Donalda dał wyraz pragnieniom, aby wymiana poglądów była prowadzona w dalszym ciągu pomiędzy Paryżem a Londynem, jakkolwiek bez przyjmowania wszelkich nowych zobowiązań. Chodzi o to, aby został utrzymany serdeczny kontakt pomiędzy obu rządami.

### TRAKTAT CZECHO-SŁOWACKI.

RZYM, 19. (PAT) W wywiadzie z dziennikarzami oświadczył minister Benesz, że traktat włosko-czecho-słowacki wzorowany jest jednak samodzielny.

Minister Benesz zakomunikował tekst traktatu rządowi w Białogrodzie i Bukaresztynie. Choć traktat nie wiąże małej ententy, bądź jednak miał silny wpływ na nią. Traktat ten dąży do utrzymania pokoju i status quo.

W sprawie rosyjskiej oświadczył Benesz dziennikarzom, że należy wyczekać na wyniki rokowań angielsko-sowieckich, od czego zależy termin uznania Rosji przez Czechosłowację.

W sprawie rosyjskiej państwa małej ententy porozumiały się na ostatniej konferencji, na której pozostawiły one sobie swobodę działania, mają się one jednak naradzać nad tą sprawą i wzajemnie się informować.

## Kronika telegraficzna.

(kt) Z Palestyny donoszą o zamordowaniu tam 3 oficerów angielskich.

(kt) Prezydent Coolidge wyraził swą aprobację dla proponowanej ustawy w sprawie pożyczki 10,000,000 dolarów dla Rzeszy niemieckiej.

(kt) Sytuacja strajkowa we Lwowie nie uległa żadnej zmianie. Zakłady wodociągowe, elektrownia funkcjonują częściowo przy pomocy wojska. Teatry miejskie są dziś czynne. Pertraktacje ze strajkującymi nie nawiązano. Spokój dotychczas nie został nigdzie zakłócony.

## WIADOMOSCI Z KRAJU

Kto uprawia w Polsce handel żywym towarem.

(k) Policja warszawska wpała na ślady szeroko rozgależonego handlu żywym towarem. Handel ten uprawiał sutener warszawski Powązkier i jego przyjaciel Motko i Dyer, oraz Żydzi. Powązkier osiadł w tym celu w Argentynie, zaś Dyer miał lokal specjalny przy ul. Żelaznej, gdzie sprowadzał młode dziewczęta, które następnie znikaly z Polski. Tajemnicę tych zikań policja warszawska wykryła, aresztując na dworcu Motka Dynera w chwili, gdy gotował się do wyjazdu w towarzystwie dwu młodych dziewcząt, podających się za Augustowską i Nudelman. Dziewczęta miały być wywiezione do Argentyny dla odbiorcy Powązkiera, który rozwinął na terenie Argentyny na szeroką skalę handel żywym towarem, dostarczonym z Polski.

Walka z handlem żywym towarem.

(k) Na dworcach kolejowych w całym państwie otworzone zostaną ekspozytory towarzystw przeciw handlowi żywym towarem.

Na stacjach będą urzędowali przy podługach pracownicy tej instytucji. Opieka i pomoc będzie specjalnie roztoczona nad podróżującymi młodemi kobietami. Odznaką pracowników będzie przepaska żółto-biała.

Nowe linje kolejowe.

(k) W związku z całkowitem ograniczeniem kredytów na budowę nowych linii kolejowych, niektóre roboty na liniach zostały ograniczone lub całkowicie zaniechane.

W czerwcu nastąpi otwarcie dla ruchu osobowego linii Kutno — Puck, długości 48 km. Również w połowie czerwca nastąpi otwarcie drugiej linii wykończonej Sierpc — Nasielsk. Trzecia linia Zgierz — Łęczyca — Kutno, nie będzie wykończoną w tym roku.

Likwidacja biur okrętowych.

(k) Sensację wywołała w Warszawie wiadomość o mającym nastąpić zlikwidowaniu szeregu amerykańskich biur okrętowych tak licznie powstałych w Warszawie. Większość tych biur wypowiedziała pracę wszystkim pracownikom począwszy od dyrektora, aż do wczelnego. Widocznie towarzystwa okrętowe przysły do wniosku, że dalsze prowadzenie przedsiębiorstw nie przedstawia już żadnego interesu.

GUYDE MAUPASSANT.

3)

## POWROT,

— Ażeż Cettie.  
— Tak na pieczę? —  
— Ano na pieczę. Jak człowiek nie ma pieniędzy, to i musi.  
— A dokąd tak wędrujecie?  
— Ta do waszej wsi.  
— A znacie tu kogo?  
— Może i znam.  
Zamilkli. Przybysz iadł powoli, pomimo, że był zgłodniały, a po każdym kęsie chleba popijał odrobinę jabłeczniaka. Miał twarz szarą, pomarszczoną, głęboko zapadłą, z której nie widać było, że dużo przecierpiał.  
— A jakże się nazywacie?  
— Nazywam się Martin.

Dziwny dreszcz wstrząsnął kobietą. Postąpiła o krok bliżej, jakby się chciała lepiej przyrzeć włóczędze i przystąpiła tuż naprzeciw niego z opuszczonymi ramionami i rozwarzonymi ustami. Nikt już nie wyrzekł ani słowa. Po chwili Levesque znów podjął rozmowę:

— Czy wy tutaj?

— Odpark!

— Odkark!

## O polski napis na nagrobku żyda.

CZY W PAŃSTWIE POLSKIM WOLNO OBYWATELOM PISAĆ W POLSKIM JEZYKU.

Swojego czasu poruszaliśmy sprawę żydowskiej gminy w Piotrkowie, która zabroniła Aleksandrowi Pańskiemu pomieszczenia nagrobku syna, na cmentarzu starozakonnych, z polskim napisem. P. Pański już od roku wniósł zażalenie na postępowanie gminy starozakonnych do p. ministra Wyz. Religijnych ale bezskutecznie. Wobec tego p. Pański ogłasza list otwarty:

Do J. W. Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Panie Ministrze!

W dniu 20 kwietnia 1920 roku wniosłem skargę na niezgodne z prawem żądanie tutejszej gminy żydowskiej w sprawie napisu na grobie po zmarłym bracie moim Tadeuszu Pańskim.

Po przeszło sześciu miesiącach otrzymałem taki list:

Starostwo w Piotrkowie.

6, 10, 1923 roku.

L. 6365 — 3 — 23

## Wyprawa tybetańska.

Północno — amerykańska ekspedycja, która udała się przed kilku miesiącami do betu na paleontologiczne poszukiwania, wróciła w tych dniach z bogatą zdobyczą do Nowego Jorku. Amerykańscy uczeni przywieźli bogaty zbiór cennych wykopaliisk ze wschodu: wspaniały szkielet mamuta, czaszkę olbrzymiego ichtjozaurusa, liczne ludzkie szczątki, liczące około 10,000 lat, a także olbrzymie jaja dinozawarusa.

W Meropolitain muzeum robią gorące przygotowania do przyjęcia nowych zdobyczy. Sześć wielkich cel pomieści tybetańskich olbrzymów. Wkrótce staną przed witrynami tłumy widzów i będą podziwiać szkielet mamuta z r. 12,000 przed Chr. wywołując z fantazji wizję naszej matki Ziemi, pustej jeszcze, zaludnionej jedynie legendowymi potworami.

Choć jednak powrót amerykańskich uczonych z Tybetu wywołał wielką radość, to nie obeszło się bez uczucia pewnego zawodu ze strony świata kulturalnego. Wśród licznych szczątków, które wkrótce zapelnia sale Metropolitan muzeum, brak najcenniejszej zdobyczy: szkieletu praczłowieka.

Wyprawa amerykańska do Tybetu kłębki ludzkości, miała nadzieję znalezienia tam szczątków praczłowieka, ale ta nadzieja zawiodła. Ziemia Azji obdarzyła uczonych skarbnicami, ale nie odsłoniła przed nimi tajemnicy naszego pochodzenia. Pragnienie poz-

Urząd Wojewódzki w Łodzi zawiadomił mnie pismem z dnia 20, 9, 1923 L. 3598 — VI — 4, że reskryptem z dnia 5, 9 1923 Nr. 7616-23, M. W. i O. R. zarządziło przeprowadzenie dochodzenia w skrawie napisu żydowskiego na nagrobku Tadeusza Pańskiego na cmentarzu w Piotrkowie, która to sprawa jest w toku.

Starosta w Piotrkowie.

Minał rok, a ja nie mam wiadomości, jaki jest rezultat przeprowadzonego dochodzenia.

Wobec tego zapytałem Pana Ministra, czy nie uważałby za stosowne wydać rozporządzenie, aby mnie poinformowano o rezultacie, o czym, chyba, wiedzieć powinienem?

Uciekam się do tej drogi, ponieważ moje listy do ministerium pozostały bez odpowiedzi.

Z poważaniem

Aleksander Pański

w Piotrkowie

Piotrków, 29 kwietnia 1924 roku.

znania najstarszych przodków człowieka nie zostało zaspokojone. Przejdą może jeszcze całe stulecia zanim poznamy tego człowieka, który pierwszy wśród milionów bezrozumnych stworzeń młodej Ziemi, boską iskrą swego mózgu odkrył największą zdobycz: ogień.

## Towarzyski orangutang.

Córka jednego z dostojników dworu londyńskiego panna Cunningham otrzymawszy w podarunku małego orangutanga, zajęła się obserwacją obyczajów tej małpki a osiągnięte wyniki ogłosiła w osobnej książce. Jej zdaniem orangutang zamknięty w klatce wkrótce zdycha a natomiast nawet mniej starannie karmiony czuje się świetnie o ile niema przeszkód w przebywaniu pomiędzy ludźmi. Autorka postępowała z nim zupełnie jak się postępuje z dzieckiem. Sadowiła go przy stole na wysokim krzeselku i pozwalała jeść wraz z całą rodziną. Małpka posługiwała się łyżką i płatała sąsiadom niewinne figi, czuła się wesołą i uszczęśliwioną. Lecz gdy go czasem zamknięto w klatce orangutang siedział smutny i nie dotykał pożywienia. Gdy już urosł i nie mógł być trzymany w domu, właścicielka ofiarowała go do ogrodu zoologicznego, gdzie znalazł pomieszczenie obok innych małp. Brak towarzystwa ludzkiego wpędził go w melancholję. Na pannę C., która go często odwiedzała, spoglądał jakby z wyrzutem. W końcu przestał jeść i do browolnie zamorzył się głodem.

I gdy nakoniec podniósł głowę, oczy jego spotkały się z oczyma kobiety i pozostały tak nieruchome, wbite w siebie, jakby wzajem do siebie przygwożdżone.

Nagle głosem zmienionym, cichym, drżącym spytała:

— To ty mój chłop?

Powoli wycedził:

— Ano ja.

Nie poruszył się z miejsca, w dalszym ciągu żując chleb.

Levesque bardziej zdumiony niż wzruszony, wyłakał:

— To ty, Martin?

Tamten odparł poprostu:

— Ano ja.

A drugi mąż spytał:

— Skądże się tu wzięłeś?

Pierwszy odpowiedział:

— Z afrykańskiego wybrzeża. Tam się rozbił nasz statek. Trzech się nas wyratowało, Picard, Vatinel, no i ja. A potem nas zabrali dżicy i trzymali przez dwanaście lat. Picard i Vatinel pomarli. A mnie wziął ze sobą jeden podróżnik angielski i zawiózł mnie do Cettie. Takim sposobem się tu dostałem.

Martinowa zaczęła płakać, ukrywając twarz w fartuszkę.

Levesque wyrzekł:

— Co teraz pocznę?

Martin spytał:

— Toś ty jej chłop?

Levesque odrzekł:

— Ano ja!

Spojrzał na siebie i zamilkł.

Wtedy Martin przyrzawszy się dzieciom, otaczającym go półkołem, ruchem głowy wskazał dwie dziewczynki.

— To moje?

Levesque potwierdził:

— Twoje.

Nie ruszył się z miejsca, nie uściskał ich, zauważwszy tylko:

— Boże Święty, jak urosły!

Levesque powtórzył:

— Co teraz pocznę?

Martin zakłopotany, zaczął co

począć. Wreszcie oświadczył:

— Ja tak zrobię, jak ty będziesz chciał.

Nie chce twojej krzywdy. Ale z domem to ciężka sprawa. Ja mam dwoje dzieci, ty troje, no to każdy zostanie przy swoich. Matka

ba, niewiadomo, czy twoja, czy moja? Ja się

zgódzę na to, co ty powiesz. Ale dom to już

mój, bo mi go zostawił ojciec, tu się urodziłem

i sa na to napiery u notariusza.

(D.c.n.)

# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Przemysł.

Przesilenie gospodarcze nie przybrało większych rozmiarów, jednak wiele gałęzi przemysłu znajduje się w trudnym położeniu.

W ostrzejszej formie zarysowało się w ostatnich tygodniach przesilenie w dziedzinie bankowości i handlu. Jest to zrozumiałe ze względu na nadmiar pośredników handlowych i banków, które opierały swą egzystencję na spekulacji.

Przedsiębiorstwa przemysłowe tylko w niewielkim stopniu ograniczyły prace, lecz większość pracuje dzięki rezerwom nagromadzonym podczas inflacji. W trudnym położeniu znajdują się gałęzie przemysłu wytwarzające środki produkcji i pracujące na eksport, z powodu utraty w pewnym stopniu zdolności konkurencyjnych. Lepiej przedstawia się sytuacja tych gałęzi przemysłu, które produkują na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego. Tymaczy się to zwiększeniem siły nabywczej szerokiej sfer konsumentów.

Z jednej strony przemysł natrafia na dwie trudności z powodu dezorganizacji kredytu, który będąc drogim, podnosi koszty produkcji i uniemożliwia konkurencję na rynkach zagranicznych. Lecz z drugiej strony przemysł przyzwyczaił się w okresie inflacji do dużych zysków i pomimo ustalenia wartości pieniądza, przyzwyczajenie to pozostało dotychczas, stanowiąc poważną przeszkodę normalnego rozwoju życia gospodarczego. Dlatego właśnie Polska, mając najtańsze zboże w Europie, posiada najdroższy chleb, dlatego ceny odzieży są prawie dwukrotnie wyższe niż np. w Anglii, dlatego przy niskich cenach skór surowych obuwie jest droższe, niż zagranicą itd. W ten sposób podnosi się koszty produkcji i osłabia zdolności konkurencyjne na rynkach zagranicznych. Przemysł, w interesie własnym, musi zwalczyć te trudności, o nie chce się rozwijać. A zwalczyć je może, gdyż sam je sobie stawia.

Obecnie po przeprowadzeniu reformy pieniężnej, zadaniem polityki ekonomicznej musi być zapewnienie dalszego normalnego rozwoju życia gospodarczego, gdyż od tego zależy utrzymanie źródeł dochodu Skarbu Państwa i wartości pieniądza. W tym kierunku zmierza polityka rządu, który porozumiewa się ze sferami gospodarczymi w sprawie obniżenia kosztów produkcji i zwiększenia zdolności konkurencyjnych.

Przemysł, obok rolnictwa, jest poważnym źródłem dochodów Skarbu Państwa i w znacznym stopniu przyczynił się do uzdrowienia finansów.

## STOSUNKI HANDLOWE POLSKO-AUSTRALIJSKIE.

(—) Według wiadomości, otrzymanych świeżo z Australii, rynek tamtejszy doskonale nadaje się dla towarów polskich. Czynnikiem z jednej strony naszego Konsulatu Generalnego w Sydney duże wysiłki w celu nawiązania stosunków handlowych między Polską a Australią (założenie specjalnego towarzystwa handlowego „Polono-Australian Co”) nieestety jednak ze słabym dotąd skutkiem. W listopadzie r. z. wylądował w Sydney pierwszy transport polskich mebli gotowych, mianowicie z fabryki p. Michała Adera w Jazowsku w Małopolsce Zachodniej. Dowodem realności sprawy jest to, że już na drugi dzień po przybyciu towarów, połowa jego została sprzedana, wkrótce zaś potem fabryka w Jazowsku otrzymała dalsze zamówienie. Meble gotowe są tam towarami poszukiwanymi, ale rynek australijski interesuje się nie tylko meblami gotowymi lecz całym szeregiem artykułów polskich, zaczynając od surowej sośniny a kończąc na najdroższych wyrobach ze szkła kryształowego. Wyrobów przemysłu polskiego maia tedy duże role w

Australii a zwłaszcza jeśli eksporterzy przytrzymać się będą zasady dostarczania towaru ściśle odpowiadającego nadeślanym poprzednio wzorom a oprócz tego również zwracać będą uwagę na staranne opakowanie tak aby towar mógł przybyć do Australii w stanie nieszkodzonym. Pomimo dużej konkurencji niemieckiej i innej, towary polskie znalazłyby tam rynek bardzo chłonny i mogłyby w krótkim czasie wyrobić sobie bardzo dobrą opinię w całej tej części świata.

Nasz Konsulat Generalny w Sydney prosi o nadsyłanie na jego ręce wszelkich próbek i wzorów oraz cen, obliczanych w walucie angielskiej, o ile możliwości c. i. f. port australijski. Przykład fabryki w Jazowsku dowodzi, że są to sprawy realne zupełnie do wykonania a więc przykład ten powinienby znaleźć wielu naśladowców.

## Z PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

(—) Kryzys w przemyśle włókienniczym trwa nadal, zwłaszcza dotknął on handel manufakturą. Wskutek tego są liczne bankructwa, niewypłacalność i protesty weksli. Odbiorcy przeważnie kupcy wojenni, nie są w stanie realizować swoich dawnych zobowiązań. Zbyt manufaktury na rynku wewnętrznym jest ograniczony, tembardziej, że jest ona droższa niż zagraniczna. W związku z niewyraźną sytuacją daje się odczuwać pewne wyczekiwanie. Wskutek tego sprzedaż na sezon zimowy jeszcze się nie rozpoczęła. Kredyt prywatny jest bardzo drogi, wynosi bowiem 10—20 miesięcznie. W ostatnich czasach poprawiły się nieco widoki na eksport zwłaszcza do Turcji i Południowej Ameryki.

## HANDEL Z TURCJĄ.

(—) Dotychczas handel nasz z Turcją odbywał się za pośrednictwem firm obcych przeważnie czeskich i austriackich i to pod obcą marką. Chodzi o nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych. W kraju zainteresowanie Turcją i rynkiem tureckim wzrasta. Najłatwiej jest zdobyć rynek turecki, mając na miejscu składy towarowe. W tym celu należałoby otworzyć w Konstantynopolu wolne składy towarowe. W r. b. względnie na wiosnę roku przyszłego zostanie otwarta w Konstantynopolu wystawa przemysłu polskiego, która interesują się swery gospodarcze tureckie.

## STAN ZASIEWÓW.

(=) Przez cały kwiecień utrzymywała się na całym obszarze Rzeczypospolitej niska temperatura, wykazując odchylenia dla przeciętnej całego miesiąca poniżej od 1.5 do 2,0 a na północno — wschodzie do 3,0.

Temperatura przeciętna, nie przekraczająca w pierwszej dekadzie 5,50, w drugiej dekadzie utrzymywała się prawie na tym samym poziomie, w trzeciej zaś wzrosła nieco, nie dochodząc jednak 9,0 jednocześnie na północno — wschodzie w końcu miesiąca daje się zauważyć znaczne obniżenie temperatury, gdzie przeciętna dzienna spadała poniżej 0.

Trwała pokrywa śnieżna znikła w końcu marca, jednakże w kwietniu zdarzyły się opady śnieżne, które w południowej i północno — wschodniej części kraju pokrywały poła cienką warstwą. Naogół ilość opadów w kwietniu była w województwach zachodnich bliiska normalnej, w województwach centralnych i wschodnich niższa, w południowych zaś wyższa od normalnej.

Przeciętny stan zasiewów ozimych dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następujący: Pšenica 3,3. Żyto 2,9. Jęczmień 2,5. Rzepak 2,7. Koniczyna 3,2. Naogół pszenica przezimowała lepiej, gdyż stan jej na obszarze całej Polski był przeciętny lub bliiski dobrego. Stan żyta w porównaniu z innymi był gorszy, gdyż tylko w wojewódz

twach wschodnich i południowo — wschodnich zasiewy przedstawiały się przeciętnie, na reszcie zaś obszaru Rzeczypospolitej Polskiej stan żyta był znacznie niższy od średniego.

## NIEPOWODZENIE BANKU GDANSKIEGO.

(=) „Danziger Rundschau”, organ niezależnych, stwierdza, że największą bolączką na rynku efektów są akcje banku gdańskiego. Jeszcze przed kilku tygodniami nabywane chętnie po kursie 100, następnie powoli spadły aż do 72. Równocześnie ze spadkiem kursu, zmniejszała się wiara w bank gdański. Na banku zawiodło się również kupiectwo gdańskie, które znalazło się w daleko przykrejszym położeniu, niż za czasów działalności banku rzeszy, który udzielał kredytów towarowych. Jak mówią w Gdańsku, zamek, który rozpoczął się od czasu założenia Central-Casse, powiększył się jeszcze z chwilą założenia banku gdańskiego.

## ZMNIEJSZENIE SIĘ PRODUKCJI WĘGLOWEJ.

(=) Urzędowe statystyki wykazują, że wydobycie węgla kamiennego w Polsce w m. lutym r. b. zmniejszyło się w porównaniu do miesiąca poprzedniego o 158,707 tonn. o 5,35 proc. Spadek wydobycia nastąpił we wszystkich okręgach górniczych z wyjątkiem okręgu górniczego rybnickiego, gdzie wydobycie wzrosło o 6,317 tonn, tj. o 1,51 proc. Analogicznie do tego zmniejszyła się również w m. lutym produkcja koksu, w stosunku do produkcji styczniowej o 1,307 tonn tj. o 1,17 proc.

## Warszawska giełda oficjalna GOTÓWKA.

Dolar 5185

CZEKI

Belgia 24,97  
Holandia 19425  
Londyn 22,65—22,60  
New York 5185—5,18—5,185  
Pożyczka zł. 8  
Bony zł. 065—070  
Milionówka 0,45—0,40  
Poż. dolarowa 2950  
Praga 15,30  
Szwajcaria 92  
Sztokholm 137,82  
Wiedeń 7,32,50  
Włochy 23,10

AKCJE.

Bank Handlowy 9,50—10 Bank dla handlu i przem. 1,85—2 Bank kredytowy 0,70—0,82 Bank przem. Warsz. 2,50 Polski bank handl. 3,40 Bank przem. Lwow. 0,40—0,42 Bank Zachodni 2,35—2,25; VI em. 2,10—2,25 Bank Zw. Sp. Zar. 6,25—5,75 Bank zw. ziemian 0,35 Cerata 0,35 Kilewski 0,40—0,35—0,50 Przem. chemiczny 3,15—2,8—2,90 Puls 0,50—0,55 Okr. Dabr. Gór. 2,10 P. Tow. Elektr. 0,25—0,25 Spiess 1,25—1—1,22 Wildt 0,25 Elektr. 0,25—0,30 Siła i światło 0,65—0,60 Chodorów 5,70—6—5,80 Czersk 0,70—1,10—1 Fitzner (2) 6 (4) 7—6,25 Lilpop 0,75—0,73 Modrzewów (1) 8,50—8 (3) 9,25—8,75—9 (5) 9,50—9 (7) 10 Norblin 0,75—0,65 Ostrowiec 10,75—10—10,30 Parowozwoz 0,42 Pocisk 1,15—1,20 Rohn 0,70 Rudzki (1) 1,85—1,75 (2) 1,85—1,80 (3) 1,90—1,80 (drob.) 1,85—1,95—1,90; V em. 1,70—1,65 Starachowice 3,40—3,30—3,34 Ursus 1,20—1,45; 3 em. 1,05 Zieleniewski 13—12,75 Zawiercie 50—41—50 Żyrardów 47,50—45—46 Borkowski 1,60—1,65—1,60 Lloyd 0,20 Synd. Roln. 3—3,20 Cmielów 0,95 Haberbusch 8—7,75 Klucze 0,40—0,50 Spirytus bez praw 1,55 Czestocice 2,80—3—2,90 Gosławice 1,60—1,75—1,80 Firley 0,75 Łazy 0,20—0,17—0,18 Drzewny przem. i hand. 0,75 Węgiel (3) 6 (4) 6,15—6—6,05 (5) 7—6,6,10 (7) 6,10 Nafta 0,75—0,70 Pol. Przem. Naft. 0,80—0,85; III-cia em. 0,90 Nobel 1,80—1,45; VI em. 1,50—1,35—1,40 Cegielski 0,75—0,73

## KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Wtorek dnia 20 maja Bernardyna.

MIEJSKI SALON SZTUKI (Piotrkowska Nr 53).

Otwarty od 10 do 8 wieczór.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Sienkiewicza (zbiorowa wystawa artystów łódzkich i bieżąca malarstwa, grafiki i zdobnictwa) otwarta od 10-8 wieczorem.

## — Widowiska.

Teatr Miejski (Cecyliańska 63)

Dziś „Dwie bliźny” i „Lenka”

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Dziś „Wujaszek z Gwadelupy”

„Luna” (Przełaza 1)

„Szał namiętności”

„Cielino” (Piotrkowska 67)

„Skrzydlaty zwycięzca”

„Odeon” (Przełaza 2)

„Ślubowanie”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Królowa wysp Samoańskich”.

Kino Spółdzielni Prac. Fałstwowo-

„Sensacyjny proces”

KINO FILHARMONJA (Dzielnia 18)

„Bransoletka na nodze”

## Wiadomości bieżące

## — Przyjazd min. Spraw Wojskowych.

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym przyjeżdża do Łodzi min. Spraw Wojskowych Gen. Wł. Sikorski. Min. Sikorski przyjeżdża po południu jedynie w towarzystwie adiutanta. Minister Wojny weźmie udział w uroczystej Akademii Lotniczej, która się odbędzie dziś o godz. 8-ej wiecz. w Filharmonji.

## — Nowa siedziba Polskiej Agencji Prasowej.

Z dniem dzisiejszym Polska Agencja Prasowa „Pap” została przeniesiona do powiększonego lokalu przy ul. Gdańskiej nr. 57, tel. 27-90. Przy Polskiej Agencji Prasowej został utworzony specjalny dział reklamy prasowej prowadzony według ostatnich wymagań techniki europejskiej, który przyjmuje wszelkie reklamy i ogłoszenia do wszystkich dzienników krajowych i zagranicznych po cenach ściśle redakcyjnych. Jednocześnie zawiadamiamy, że dawny telefon „Pap” nr. 18-60 został zamieniony na 27-90 (pap)

## — Banki się chwiała.

Obecny krach finansowy dał się również odczuć bankom. tak się dowiadujemy ze sfer bankowych wobec zachwiania się kilku gdańskich banków niemieckich, prowadzących operacje finansowe z polskimi instytucjami kredytowymi, oraz wynikłych trudności płatniczych w niektórych bankach warszawskich solidne warszawskie banki i instytucje kredytowe okólnikami zawiadomiły swoje filie orowincjonalne, między innymi i łódzkie aby przysyłowały czeki dla wypłat do dyskonta tylko od banków pewnych i z wyrobioną dozwolnioną opinią, jako instytucji solidnych.

## — Zakończenie roku szkolnego.

Jak się dowiadujemy z Kuratorium szkolnego szkoły mające egzaminu dojrzałości mają zakończyć rok szkolny w dniu 21 czerwca. Szkoły prowincjonalne zaś, tak państwowe jak i prywatne nie mające klasy VIII-ej zakończą rok szkolny łącznie z egzaminami wstępnymi w dniu 23 czerwca. Na egzaminu zaś wstępne prowadzone systemem lekcyjnym mogą przeznaczyć ostatni tydzień zalec. Rok szkolny 1924 i 1925 rozpocznie się 1 września 1924 r. (pap)

## — Emigracja do Palestyny.

Ostatnia emigracja do Palestyny z Polski bardzo się powiększyła. Prawie co kilka dni wyleżdżają większe grupy żydów z różnych warstw celem osiedlenia się w Palestynie. W Urzędzie Palestyńskim panuje z tego powodu niezmierny ruch. (pap)

## — Telegramy listowe.

Jak się dowiadujemy, z dniem 1 czerwca zaprowadzone będzie między Polską, a Austrią nadawanie telegramów listowych ze zniżką 50 proc. normalnej taryfy, tj. po 12,5 centimów od wyrazu. Telegramy listowe do-

## Jak się bawią przedmieścia.

## ZAWIŚĆ MOTŁOCHU DO POLICJI. TŁUM ZNECA SIĘ NAD POSTERUNKO WYM. NADKOM. IZYDORCZYK W NIEBEZPIECZENSTWIE.

Czem dla śródmieścia są parki Sienkiewicza, Kolejowy i Poniatowskiego, tem dla północnej części miasta, Bałut jest zagajnik łagiewnicki.

Prawie co niedzielę mają miejsca tam awantury, które się kończą interwencją policji. Jednak to, co się stało ostatniej niedzieli napawa poważnym niepokojem całą północną część naszego miasta.

W zagajniku zabawiało się kilkanaście osób, przyczem kilkanaście butelek od wódki leżało na trawie. Nagle między bawiałymi się wynikła bójka i wnet zabłysły noże. W zagajniku znajdował się przypadkiem posterunkowy I-ego komisariatu policji Zygmunt Altman wraz z żoną swą i teściem. Widząc iż zanosi się na poważną bójkę, zwrócił się do awanturujących się, by nie zakłucali spokoju publicznego. Nagle, jakby na dany znak, obaj mężczyźni rzucili się na posterunkowego, który w obronie swej wyjął był rewolwer.

Nie zdążył on jednak wystrzelić, gdy dostał silne uderzenie butelką w głowę, a leżącemu już na ziemi jeszcze ktoś zadał cios nożem w szyję.

Tłum rósł z minuty na minutę, rewolwer ktoś wyrwał z rąk leżącego bez przytomności policjanta, huknął strzał i kula trafiła w brzuch Leonarda Franca, który biegł na pomoc leżącemu posterunkowemu. Druga kula raniła go Stefan Kochanowski, zam. przy ul. Dworskiej 31.

Dziwnym zbiegiem okoliczności nobliska droga przejeżdżali nadkomisarz komendy policji Izydorczyk i komisarz III-ego komisariatu Kostenko.

Usłyszawszy krzyki i strzały, obaj prze-

jeżdżający udali się na miejsce wypadku, gdzie zastali tłumy ludzi, znęcających się nad leżącymi we krwi posterunkowym i jego teściem. Nietrzeźwy tłum, wśród którego było wielu nożowców podjął się nawzajem przeciwko przedstawicielom policji. Widząc groźną podstawę tłumy, nadkomisarz Izydorczyk posłał znajdującego się w pobliżu policjanta do najbliższego telefonu w Julianowie, w celu wezwania pogotowia i zaalarmowania III-ego komisariatu policji oraz policji konnej.

W międzyczasie z trudem obaj komisarze przeszło półtorej godziny trzymali w szachu groźny tłum, z którego słychać było wykrzykniki w rodzaju „na gałąz z nimi”, „za mordować tych psów”. a następnie tłum rzucił się na rannego posterunkowego i komisarza, lecz w tej chwili nadleżała policja konna, oraz nadeszła odsiecz trzeciego komisariatu. Równocześnie z policją przybyło pogotowie, które wszystkich 3-ch rannych odwiezło do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Następnie nadkomisarz Izydorczyk zarządził obławę w zagajniku, przyczem aresztowano wielu podejrzanach osobników, którzy podburzali tłum, a wśród nich głównych podżegaczy Jana Sznyca (Dworska 31), Kazimierza Onuczaka (Brzezińska 90), Wacława Szulewskiego (Franciszkańska 75), Stanisława Nowaka (Franciszkańska 75), Jana Olejniczaka (Dworska 31), Stefana Nowaka, (Franciszkańska 65) i Henryka Kucharskiego (Marysińska 44). Wszystkich aresztowanych pod silną eskortą odprowadzono do więzienia do dyspozycji władz sądowych. (bip)

## Nowy sposób zarobkowania kupców łódzkich.

## SPEKULUJĄ NA WŁASNYCH BANKRUCTWACH.

Łódź, a szczególnie śródmieście zawalone jest sklepami manufakturowymi od piwnic aż po strychy. Ilość tych sklepów dziesięciokrotnie przewyższa zapotrzebowanie ludności i nieznana była przed wojną.

„Kupcy” ci wojenni przy obecnym zastoju nie mając nadziei na szybką poprawę stępek poczynają spekulować w bankructwach. A to w ten sposób, iż pod groźbą ogłoszenia niewypłacalności płacą oni swym wierzycielom przeważnie od 20 do 40 proc. należnej im sumy, ci zaś będąc również w opałach finansowych godzą się na powyższe zrzekając się pretensji. Kupiec taki pozbywszy się swych wierzycieli spokojnie siedzi w swym zakładzie manufaktury, nie troszcząc się o zastój, gdyż swe kłopoty finansowe uregulował, a jedynie od czasu do czasu sprzedaje kilkanaście metrów towaru na swe własne potrzeby życiowe.

Jak się dowiadujemy ze sfer adwokat-

skich naszego miasta — kancelarze ich zawalone są podobnymi sprawami. Jeden z poważniejszych łódzkich mecenasów komunikuje nam, iż ma siedem podobnych „bankructw” do dobrowolnego załagodzenia. Również w Sądzie Okręgowym znajduje się kilka spraw o upadłość.

Zdaje się, że podobna „sanacja” powojennego kupiectwa potrwa jeszcze pewien czas. Bandy te wyszrubowały ceny towarów o 300 proc. ponad ceny przedwojenne, tymczasem zagranicą ceny towarów wzrosły tylko o 50 proc. ponad ceny przedwojenne. I w tym kierunku musi nastąpić sanacja tak dla dobra solidnego kupiectwa jak dla ogółu ludności. Władze winny przyspieszyć uzdrowienie tych stosunków i natychmiast zabrać się do trzebieżenia tej dzungli zbrodniczej spekulacji i paskarstwa. (pap)

puszczone są narazie w urzędach, pełniących służbę telegraficzną przez całą dobę, względnie przez cały dzień. Telegramy listowe doręczone będą przez listonoszy wraz z korespondencją zwykłą.

Od 1 czerwca zaprowadzone będą również w ruchu telefonicznym z Austrią rozmowy prasowe ze zniżką 50 proc.

## — Podwyższenie cen w cukierniach.

W dalszym ciągu, mimo interwencji oddziału walki z lichwą i głosów prasę, ceny w cukierniach i restauracjach wyszrubowano w najwyższy sposób. Prócz tego, że podwyższono ceny dań i obiadów urzędowych, podniesiono ceny napitków, oraz napojów chłodzących. (bip)

## Wynadki i kradzieże

## — Strażna zbrodnia matki.

Do jednego z lekarzy szpitala dla umy-

ślowo chorych „Kochanówka” przybyła z Kresów przed 4 miesiącami 21 letnia panna Leonarda Celejewska, którą przyjęto za służącą.

Onegdaj mimo kilkakrotnego wezwania pani domu, służąca nie odzywała się, a przy poszukiwaniu jej w mieszkaniu, zauważono ślady krwi, wiodące z kuchni aż do pobliskiego ustępu. Zawiadomiono natychmiast policję, która przybywszy na miejsce, stwierdziła co następuje:

Przed kilku miesiącami Celejewska poznała jednego młodego człowieka, z którym znajomość skończyła się jak to często bywa bardzo smutno dla Celejewskiej, gdyż zaszła w ciążę. Chcąc pozbyć się dowodu swej lekomyślności, Celejewska uczyniła na sobie niedozwoloną operację, a żywy płód dziecka rzuciła do ustępu. Niemowlę wydobyto z jamy ustepowej, lecz było już nieżywe. W ciężkim stanie odwieziono Celejewską do szpitala w Aleksandrowie a o zaiściu zawiadomiono władze sądowe. (bip)

# Radjo w Łodzi.

## SENSACYJNE RADIO-KONCERTY.

Podczas, gdy świat cały żyje obecnie pod znakiem tryumfu radiotelegrafii i radiotelefonji, dla Polski te cuda techniki były jeszcze „terra incognita”.

Jednak w sobotę i niedzielę Łódź miała możność przekonania się o całej doniosłości tego wynalazku.

W sali „Lutni” odbyły się w sobotę wieczór i w niedzielę przed południem 2 koncerty radiowe.

Wobec natłoczonej publiczności major Jackowski wygłosił prelekcję o radiotelegrafii i radiotelefonji, ilustrując ją przezrociami. Major Jackowski opisywał całą doniosłość tego wynalazku, tak rozpowszechnionego obecnie na zachodzie i nie omieszkał omówić również stacji radiotelegraficznej w Warszawie, piątej pod względem wielkości na świecie.

Obecnie, gdy sejm oddał sprawę roz-

powszechniania radiotelefonu i telegrafu ministrowi handlu i przemysłu, sprawa ta po zatwierdzeniu jej przez senat i wydaniu przepisów wykonawczych nabierze kolosalnego znaczenia.

Aparat odbiorczy kosztować będzie w Polsce miliard mk. Po prelekcji odpowiednio włączono znajdującym się na sali aparat odbiorczy i zebrani usłyszeli na początek grzeczne powitanie pań i panów przez obsługę radiotelegraficznej stacji w Nansen pod Berlinem.

Po chwili usłyszeli zebrani wyjątki z opery „Aida” Verdiego, a następnie koncert smyczkowy.

Koncert pozostawił na słuchaczach nie zwykle silne wrażenie, co miało również miejsce na podobnych pokazach w Płocku i Kutnie. (bip)

— Zonobójstwo podczas sprzeczek. ff  
Onegdaj zam. przy ul. Mazowieckiej 13 Ignacy Bogaciński udał się ze swą żoną Władysławą i dwojgiem dzieci na cmentarz w Zarzewie na groby zmarłej rodziny. W powrotnej drodze małżonkowie posprzeczekali się i żona nie chcąc pójść razem z mężem, usiadła na ziemię. Rozzłoszczony tem mąż, podbiegł do niej i uderzył ją trzykrotnie w bok. wskutek czego straciła przytomność.

Przeleknawszy się swego czynu, pobiegł Bogaciński do pobliskiego komisariatu policji po pomoc, lecz gdy wrócił następnie z funkcjonariuszami policji, Bogacińska już nie żyła. W sprawie tej policja spięła protokół i przesłała go władzom sądowym. (bip)

## Teatr i sztuka

— Premiera w Teatrze miejskim.

Najbliższa premiera ukaze się w czwartek b. t. niezwykle miła lekka komedia dyr. Kazimierza Wroczyńskiego (autora znakomych i głośnych „Dziejów Salonu”) p. t. „Wycieczki donżuana” będzie to zapoczątkowaniem letniego sezonu, podczas którego ukazywać się będą wyłącznie rzeczy wesole pełne humoru i śmiechu. „Wycieczki Donżuana” otrzymają nową oprawę sceniczną projektu art. mal. B. Kudewicza. Artystki szykują nowe piękne toalety. całość zapowiada się imponująco.

## Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 88 dniu turnieju walczyły pary: 1. Czarna Maska—Michelson, 2. Niebieska Maska—Śpiewaczek, 3. Wildman—Grikis.

Po raz już czwarty Czarna Maska pokonał Michelsona. Walka ładnie prowadzona przez Czarną Maskę. Michelson broni się rozpaczliwie wreszcie ulega w 44 min.

II walka ciekawa. Śpiewaczek walczy pewnie, posługując się nie tylko siłą, ale i techniką. W 9 min. Śpiewaczek pokonał Niebieską Maskę. Po zdemaskowaniu okazało się, że jest to Aksinow, syn słynnego rosyjskiego atlety.

III Walka została przerwana.

Gog.

— Loteria Państwowa w T—wie „Rozwój”.

T—wo „Rozwój” otrzymało subkolekturę loterii państwowej. Losy do nabycia w biurze T—wa przy ul. Podleśnej 4. C—łówna wygrana 200,000 zł polskich.

— Koło b. uczeń gim. St. Rajskiej.

Na zebraniu ogólnem Koła byłych Uczniów gimn. St. Rajskiej dnia 4 maja r. b. został wybrany nowy zarząd, w skład którego wchodzi: p. Marja Lupińska przewodnicząca p. Jadwiga Szczeńska—Kosińska wiceprzew. p. Melania Eigerowa—Rozental skarbniczka p. Anna Wolhendler—Freundowa sekretarka p. Janina Koziarska—Woltyńska p. Irena Frenklówna p. Janina Konrad—Kaczynska. Do Komisji Rewizyjnej wybrani: p. Wanda Kosińska p. prezydent M. Cynarski p. dyr. Kulejowski. Posiedzenia zarządu odbywać się będą w każdy poniedziałek po 1-szym i 15-ym miesiąca o godz. 5 pp. w lokalu gimn.

— Ze Stow. Techników.

Zarządowi Techników udało się uprosić 4-ech znakomych prelegentów do wygłoszenia odczytów na temat, organizacji pracy w Polsce i zagranicą.

Odczyty odbędą się 24 bm. w Stow. Tech. o godz. 8 wiecz. mówić będą p. Piotr Drzewiecki b. prezydent Warszawy „O konieczności podniesienia produkcji w przemyśle polskim” p. Adamiecki „O znaczeniu na-

ukowej organizacji pracy”, p. St. Łubiński delegat techników w Ameryce, i p. Wolciechowski, delegat Koła Organizatorów Pracy „O wprowadzeniu metod amerykańskich o organizacji pracy w Polsce” i o „Psychotechnice w organizacji pracy.”

Tematy nadzwyczaj aktualne i ważne dla przemysłu. Mniemamy iż sala Techników w sobotę będzie przepełniona. Wesołe bezpłatne.

— Podziękowanie.

Za okazaną pomoc i szczere z głębi serca zajęcie się przy wystawieniu w dn. 18 bm. w Teatrze Popularnym przez działkę szkolną poranku, Zarząd szkoły powsz. Nr. 3 imieniem ks. St. Kanor'kiego składa WPISU Dyrektorowi Teatru Piłarskiemu serdeczne podziękowanie

Zarząd szkoły

Jan Dolewski

1924

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wychodząc z założenia, że w walce nawet z śmiertelnym wrogiem obowiązują zasady przyzwoitości i pewien poziom kultu-ralny nie damy odpowiedzi Związkowi Inwalidów, który zeszedł w atakowaniu nas

## Z za kulis sztuki magicznej.

(1) Zamiarem niniejszego feljetonu jest opisać kilka ciekawych eksperymentów, jakie widzimy nieraz na podium magika, a które szerzej publiczności przedstawiają nieraz zagadki nie do rozwiązania. Weźmy, dajmy na to, efekowny akt z cudowną flaszka. Magik przedstawia flaszkę dość dużą, napełnioną wodą. Oświadcza, że woda jest zaczarowana i może na życzenie zmienić się w jakikolwiek płyn. Ktoś życzy sobie wino — nalewa wino. Inny żąda mleka — nalewa mleko. Rum koniak, wódka

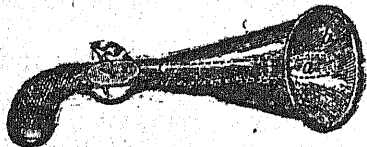


Fig. 1

czarna kawa, herbata — wszystkiego dostarcza ta bajeczna flaszka. Ludzie nie wychodzą z podziwu. Nie każdy zwraca jednak uwagę na dość grubą szyjkę tej flaszki. W niej się znajduje tajemnica cudu. Owa obłożona metalową obrączką szyjka, zawiera szereg malutkich naczyń, w każdym zaś naczyniu jest trochę barwiącego płynu. Magik przez naciśnięcie odpowiedniego guziczka sprawia, że wraz z prądem wody wypływają krople barwiku, który nadaje wodzie barwę miodki, czy wina. Barwik ten mo-

że być naturalnie sporządzony na alkoholu lub innych substancjach, tak, że otrzymamy płyn może od biedry imitować żądany napój.

Magicy posługują się często zaczarowanym pistoletem (ryc. 1). Jest to zwykły pistolet, którego lufa zamknięta, otwierająca się do wnętrza kłapą, a wygląda jak lejek. Oto mistrzowski strzał z takiego pistoletu, wynaleziony przez słynnego włoskiego iluzjonistę, Bartolomeo Bosco, żyjącego w pierwszej połowie 19 wieku.

Bosco przynosi w klatce kanarka, pożyczając od damy pierścionka, zawiązuje ptaszka wraz z pierścionkiem w kawałek papieru. Służący przynosi pistolet i Bosco wkłada to wszystko do lufy. Następnie każe sobie podać szpadę i oddaje pistolet komuś z widzów.

— Proszę, strzelaj pan do szpady.

— Pań! i kanarek zawisł na końcu szpady z pierścionkiem u szyji. — Kunsztmistrz odcina pierścionek od szyji ptaszka i zwraca go damie.

A oto mechanizm figla: U końca i początku szpady są przyłutowane dwa malutkie kółeczka. Kółeczka te są połączone cienką gumką, u której końca znajduje się wypchany ptak, zaopatrzony w ruchome skrzydła, zamaskowane przez rękojeść szpady. Gdy służący przynosi pistolet, czarodziej oddaje mu potajemnie prawdziwy pierścionek, a inny zawiązuje z ptaszkiem. Służący oddala się i za kulisami przymocowuje pierścionek czerwony wstążeczką do szyji kanar-ki. Tymczasem mistrz oddaje naładowany pistolet widzowi i każe sobie przynieść spreparowaną szpadę. W chwili strzału naciska sprężynę u rękojeści, ta puszcza gumkę wraz z kanar-kiem w kierunku końca szpady. Pierścionek

zostaje odcignięty, a szpada szybko odwrócona za kulisy.

Kto nie widział sztucznego radła, w którym na poczekaniu pieką się i smażą najsmakowitsze kaski? Eksperyment można połączyć z kilku innymi za jeden brawurowy akt.

Magik wypożycza od damy pierścionek, każe jej włożyć do kieliszka, nakrywa kieliszek serwetą i prosi damę, aby położyła to wszystko na stole. Następnie odpowiednio dowcipną alokucją zwraca uwagę na czarodziejski rądel i wypytuje się damę o jej kulinarne wykształcenie.

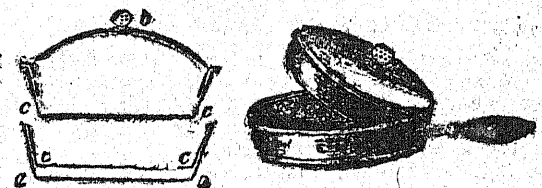


Fig. 2

— Ale, widzi pani, pani wyjdzie za mąż, nie-raz trzeba będzie na poczekaniu upiec ciasto, więc niechże pani robi tak, jak ja. Bierze się mąkę (może być nawet wojenna z gipsu... ma-ki nigdy nie należy zapominać, gdy się robi ciasto) i wlewa się mleko z dzbanuszka. Ach, prawda, niema mleka. To my zaraz zrobimy. Nie każdy sobie może zafundować krowę lub kozę. O, wkładamy do imbryczka trochę waty, zapala-amy i już jest mleko. Teraz masło. No, może być zamiast tego para kropel z palca ci-śnie-cia.

poziomu „ulicznikowskiego”. Oświadczy-  
ny zarzucone, że zarzuty nasze podtrzymu-  
jemy w całej rozciągłości oraz z zupełnym spo-  
kojem czekamy na wyrok sądu.

Kreślił się z poważaniem  
w imieniu Zarządu Okręgowego  
Edward Zajaczek  
Dyr. Okr. T—wa „Rozwój”.

Łódź, 19. V 1924 r.

„Myśl Narodowa”

Nr. 20 tygodnika „Myśl Narodowa” zawiera  
następującą treść:

W bardzo ważnej sprawie — Leonard Mater-  
milch. Walet bije asa. — L. Brun. Styl Mac Donalda.  
Styl Mussoliniego. Z Autobiografii Jamesa Ramsaya  
Mac Donalda. Numerus non clausus? — T. Strzeteł-  
ski. Mussolini a Polska. K. Ehrenberg o Benito Mus-  
solini. Dawid L. George o liberalach. Gustaw Flau-  
bert o konserwatystach i socjalistach. Ankietę René  
Groosa — (a. n.) Złote myśli prof. Mariana Zdzie-  
chowskiego. Demagog albo fałszywy przywódca.

„Szopka”

Nr. 20 tygodnika „Szopka” wśród bogatej treści  
zawiera następujące ilustracje

Rys H. Nowodworskiego — Koni wyścigowy i  
posłaniec nad Wisłą. Rys K. Grussa — Moskiewska  
ładacznicą i berliński sutener, Z kajećnika małego Ka-  
zia i inne.

Bibliografja.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa wy-  
szedł z druku tom pierwszy „Podróży GEN. GRAB-  
CZEWSKIEGO” p. t. „Kaszgarja, kraj i ludzie. Po-  
dróż do Azji Środkowej”. Dzieło znakomitego podróż-  
nika polskiego stanowi niewyczerpaną skarbnicę wie-  
domości geograficznych i etnograficznych o tej zupeł-  
nie w Europie nieznannej krainie azjatyckiej. Poza  
tem znajdujemy w nim wiele szczegółów, oświetlają-  
cych stosunki polityczne w okręgu ścierających się  
interesów Rosji i Anglii. General Grabczewski bo-  
wiem odgrywał wybitną rolę w dyplomacji na Dale-  
kim Wschodzie i nie tajemną są najbardziej zakryte  
przed ogółem arkana wielkiej polityki światowej. To  
też książka gen. Grabczewskiego przyniesie korzyść  
nie tylko geografom, przyrodnikom i miłośnikom ego-  
tycznych przygód, ale również politykom i mężom sta-  
nu, rozumiejącym znaczenie nierozwikłanych spraw  
azjatyckich dla Europy. „Kaszgarję” wydano bardzo  
starannie, na pięknym i trwałym papierze, w ozdo-  
bnej okładce, drukiem wyraźnym, z 65 ilustracjami  
dokonanymi na podstawie oryginalnych fotografii au-  
tora, z jego portretem i mapą przebytych okolic.

Jednocześnie nakładem tejże księgarni. ukazał  
się tom pierwszy „Pism” HENRYKA SIENKIEWICZA  
w wydaniu dziesiątym. Tom ten zawiera przepiękne  
nowele Sienkiewiczowskie: „Stary sługa”, „Hania”,  
„Szkice węgier” i „Janke muzykant”.

Ze świata.

STRAJK AKTORÓW

§ Aktorzy stowarzyszeni wszystkich scen ame-  
rykańskich niezadowoleni ze swego położenia ekono-  
micznego, zapowiadają strajk, który ma potrwać  
całe lato. Wielu z nich już się zabezpieczyło od na-  
stępstw próżnowania. Najcenniejsi wyjadą na wystę-  
py gościnne do Europy, inni wynajęli się do najrozmai-  
szych prac i zajęć. Przedsiębiorcy teatralni są w  
strachu. Niektórzy z nich z dniem 1 czerwca zamkną  
teatry i rozpuszczą służbę administracyjną w celu  
uniknięcia strat. Pomędzy innymi olbrzymi teatr Da-  
wida Balasco w Nowym Jorku przerywa widowiska  
dopóki nie ugodzi się ze swoim personelem aktor-  
skim.

SPIEW SŁOWICZY W GRAMOFONIE

§ Anglicy świeżo powzięli projekt wyzyskania  
zdobyczy techniki dla pochwylenia trelu słowiczyn.  
I oto specjalnie uzbrojony w te zdobycze samochód  
będzie w okresie kwitnienia bżów objeżdżał parki i  
gaje, by notować śpiew słowicy za pomocą mikrofo-  
nów, ilu to ludzi uniknęłoby przeziębiecia, gdyby wy-  
nalazek ten wcześniej był znany.

NIEBYWAŁA ATLETKA

§ W Clevelandzie, w Ameryce, w Hipodromie  
tamtejszym świeżo podpisywała się atletka włoska  
Marta Farra, która pod względem siły nie posiada  
sobie równych nawet pomiędzy mężczyznami. Kobieta  
— Herkules z zupełną łatwością podnosi słońca waży  
cego dwie tonny, rękę owija sztabą żelazną niezmier-  
nej grubości i z pomocą stosownego chwytu stalowe  
go unosi kilka koni z jeźdźcami. W końcu w jednej  
ręce trzyma karuzel na którym obracają się dwa  
„aeroplany” z pasażerami.

MILJARD PODATKU ZA PSY

§ Panna panna, zamieszkała w Lincu, posiada  
15 psów, których szczekanie niepokoi całe sąsiedz-

two. Rada miejska postawiła amatorce psów warunek  
że albo musi zmniejszyć liczbę swoich ulubieńców,  
albo płacić wysoki podatek na rzecz miasta. Podat-  
tek ten będzie stopniowo podwyższany, i tak, za  
pierwszego psa 100 tys. koron, za drugiego 200,000, za  
trzeciego 500 000, a za każdego następnego dwa ra-  
zy tyle. Przyjaciółka psów musi więc płacić według  
tej skali 1.024,000,000 koron do kasy miejskiej miasta  
Lincia, o ile nie zechce rozłączyć się z czworo- i pię-  
ciotowarzyszami.

NARKOTYKI W CHICAGO

§ Według sprawozdania złożonego przez szefa  
policji Collinsa, w Chicago liczba narkotyzujących  
się mężczyzn i kobiet, jest olbrzymia, jeden nałogo-  
wicz przypada tam na 400 mieszkańców. Policja zare-  
gestrowała ogółem 6,000 osób używających kokainy  
lub morfiny. Istnieje przypuszczenie, iż co najmniej  
1,500 osób bogatych posiada środki zatrucia narko-  
tykami po za wszelką kontrolą władz. Z pomię-  
dzy zarejestrowanych 75 proc. odpowiadało sądownie  
za czyny kryminalne; w liczbie dziewcząt oddających  
się nierządowi zaliczono 60 proc. morfinistek. Liczba  
wyleczonych z nałogu jest znikomo mała i materiału  
do statystyki nie dostarcza. Drogiciele i pokatni han-  
dlarze chicagowscy wymienione truczyny drogami  
ubocznymi sprowadzają głównie z Wysp Hawajskich  
Vancouver, Montreal, Chin oraz przez Meksyk.

Chińscy korsarze.

Pekiński korespondent francuskiego  
dziennika „Quotidien” nadsyła ciekawe szcze-  
góły o życiu i zbrodniach chińskich korsar-  
rzy i poławiaczy ludzi, którzy w ostatnich  
czasach obrabowali liczne statki, uprowadza-  
jąc ze sobą pasażerów.

ostatnio napadli oni angielski statek  
„Tei Lee”, a nieszczęśliwi podróżni wpadli w  
ręce chińskich zbrodniarzy. Wkrótce potem  
krewni porwanych otrzymali od korsarzy li-  
sty z zawiadomieniem, że porwani zostaną  
oddani za dużym okupem. Krewni nie byli  
jednak w stanie zapłacić tak dużych sum. W  
parę dni potem policja portowa w Kongmo-  
cu znalazła zwłoki jednego z porwanych,  
zaszyte w worku. Na worku był napis:

„Okup nie został zapłacony, byliśmy  
zmuszeni p. Smitha zabić. Inni będą rów-  
nież zgładzeni, o ile pieniądze nie nadejdą”.

Tą okrutną metodą zdobywają korsar-  
zre znaczne sumy pieniędzy. Są oni poza tem  
świetnie zorganizowani, na zasadach kupiec-  
kich. Potworzyli towarzystwa akcyjne dla  
rabunku europejskich statków, a sposób po-  
stępowania z podróżnymi jest poprostu han-  
dlem żywym towarem, z tą różnicą, że z czar-  
nymi niewolnikami w Afryce obchodzono się  
o wiele lepiej. Nieszczęśliwi schwytani przez  
korsarzy wywożeni są zdala od zamieszka-  
łych okolic i przechodzą istne piekło. Pod  
karą natychmiastowej śmierci muszą poda-  
wać adresy swych rodzin i pisać do nich wła-  
snonorecznie listy z żądaniem okupu. Jeżeli pier-  
wszy list pozostaje bez odpowiedzi, schwy-  
tanemu odcinają palec, lub ucho i załąc-  
czają do następnego listu.

Rokowania takie trwają nieraz bardzo  
długo. Kiedy rodzina wreszcie zbierze pienia-  
dze, wysyłany jest na odebranie żądanej su-  
my pośrednik nie należący do bandy. Nie-  
kiedy schwytany sprzedawany jest innej or-  
ganizacji korsarzy, utrzymujących rodzaj gieł-  
dy, na której poszczególni schwytani mają  
cenę wyższą lub niższą, jak papiery procento-  
we, czy akcje. Mniejsze organizacje sprzeda-  
ją ludzi organizacjom większym, a najbogatsi  
„przedsiębiorcy” skupują żywy towar setka-  
mi i robią na tem kolosalne interesy. Często  
zdarza się, iż rodzina posławszy okup jednej  
bandzie, dowiaduje się, że schwytany został  
sprzedany innym korsarzom i pertraktacje  
trzeba rozpocząć na nowo.

Kraj pięknych kobiet.

Tak nazywa publicysta angielski, Fre-  
deric Coleman, metropolją wschodnią Sta-  
nów Zjednoczonych, powróciwszy właśnie  
z tamąd do Anglii.

Nowy Jork — pisze — przyciąga uro-  
kiem swym wszystkie piękne kobiety Stanów  
Zjednoczonych i daje im możność we wspa-  
niałych ramach swego przepychu promie-

Wdowa po Leninie.



Reprodukowujemy powyżej najnowszą po-  
dobiznę wdowy po Leninie, pani Nadieżdy  
Konstantowej Krupskiej-Ulianowej. Jak wie-  
domo, była ona oddawna gorliwą współpra-  
cowniczką Lenina w jego działalności politycz-  
nej, tak, że po śmierci jej męża wyłonił się w  
lonie rządu sowieckiego projekt powierzenia  
jej doniosłej funkcji państwowej. Jeśli chodzi  
o wygląd p. Lenin, to nie przysparza ona la-  
urów płci pięknej. Pani Lenin, jak to widzi-  
my z jej wiernej podobizny, jest osobą o spo-  
rzeniu ponurem i mętmem, ma rysy grube,  
usta szerokie, oczy wypukłe, jednym słowem  
stanowi żywy wzór jak kobiety wyglądają —  
nie powinny...

niować jeszcze ponętniej. Ale nie w najwy-  
tworniejszych kołach Nowego Jorku spoty-  
ka się najpiękniejsze kobiety. Tu bowiem  
panuje pewna sztywność i wdzięk nie jednej  
kobiety traci pod wpływem przesady w klej-  
notach, za których pomocą pragnie wdzięk  
ten podnieść.

Piękne kobiety Nowego Jorku spotyka  
się najczęściej na ulicy, przejeżdżające w sa-  
mochodach, błyszczące w teatrach i resta-  
uracjach.

Nowy Jork ogarnia piękność pod wszel-  
kiemi postaciami. Wielkie to miasto jest ma-  
gnesem, przyciągającym najdzielniejszych  
mężczyzn w kraju i najbardziej czarujące  
kobiety. Jak ideałem jest każdego amerykań-  
skiego przemysłowca lub przedsiębiorcy o-  
siąść na stałe w wielkiej metropolji wscho-  
du, tak marzeniem pięknej kobiety jest świę-  
cić tam tryumfy.

Wobec tego Nowy Jork stał się najdo-  
godniejszą widzenia rzeczą w Stanach Zje-  
dnoczonych. Bogactwo jest nieodzownym  
warunkiem tego wrażenia. Pieniądz płynie w  
Nowym Jorku strumieniami. Kosztowna ra-  
ma jest warunkiem życia piękności w Nowym  
Jorku g życiu i zbrodniach chińskich korsar-  
zą pięknoscia kobieca tak na scenie, jako też  
na widowni. Najwyszukańszy jednak wybór  
wdzięków kobiecych widzi się w najnow-  
szych, zbytkownych klubach nocnych. Tu ko-  
biaty z towarzystwa, aktorki i urocz awan-  
turnice tworzą jedną całość, w której naj-  
bardziej wyrafinowane i najkosztowniejsze  
stroje uwypuklają się na tle dziwacznej mu-  
zyki jazz-bandu.

Co przedtem dawały inne miasta: Se-  
willa w przepychu swej „feria” przed dwudzie-  
stu laty. Wiedeń podczas najświetniejszego o-  
kreśu cesarstwa, carski Petersburg podczas  
sezoru zimowego lub Nizza podczas karna-  
wału — to wszystko widzieć można teraz w  
Nowym Jorku, tym rajem najpiękniejszych ko-  
biet.

Konna

— Czem się różni koń od osła?  
— Na konia jeździ niejedyn osioł, ale jeszcze  
nikt nie widział, ani nie słyszał, by koń na osła je-  
chał.



1951  
**Grand-Kino**

# Królowa wysp Samoanskich

Dramat w 7-miu aktach w interpretacji pięknej **Clarine Seymour i Ryszarda Barthelmes'a** znakomitego partnera **Liliany Gish**. Reżyser: **D. W. Griffith**.  
Akcja rozgrywa się na egzot. wyspie Oceanu Spokojnego na tle niezwykle ciekawych obyczajów tamtejszych szczepów i urodz. imponujących przepychem natury krajobrazów.

Dzisiaj i dni następnych!

## Ogłoszenie

Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi po-  
daje do wiadomości, że egzamina wstępne

do **Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. J. Piłsudskiego** (ul. Sienkiewicza 46) rozpoczną się dnia 23 czerwca r. b. o godz. 9-ej rano; podania przyjmuje kancelaria szkoły od dnia 2 do 18 czerwca w godz. od 11 rano do 1 po poł.

do **Miejskiej Szkoły Handlowej** (ul. Kilińskiego 109) dnia 16 czerwca o godzinie 9 rano; podania należy składać w kancelarii szkoły od dnia 19 maja do dnia 7 czerwca od godziny 10 rano do 1 po południu;

do **Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego** (ul. Czerwona 8) dnia 10 czerwca o godzinie 8 rano; podania przyjmuje kancelaria szkoły od dnia 15 maja do dnia 7 czerwca od godziny 8 rano do 1 po południu;

do **Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego** (ul. Zagajnikowa 32) dnia 2 czerwca o godzinie 8 rano; podania przyjmuje kancelaria szkoły od 15 do 24 maja od godziny 10-ej rano do 1 po południu.

Do podań, podpisanych przez rodziców względnie opiekunów kandydatów(ek) winny być dołączone następujące dokumenty: 1) metryka urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo szkolne, nadto od kandydatów(ek) do Seminarjów Nauczycielskich wymagany jest własnoręcznie przez nich napisany krótki życiorys.

Od kandydatów(ek) do Seminarjów Nauczycielskich wymagane jest ukończenie 7 klas szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej, ukończenie 14 roku życia oraz stan zdrowia, dający gwarancję sprawnego wykonywania obowiązków, związanych z zawodem nauczycielskim.

Równocześnie ze złożeniem podania o dopuszczenie do egzaminu winna być opłacona taksa egzaminacyjna w wysokości 2 zł.

Łódź, dnia 15 maja 1924 roku.

Prezydent m. Łodzi (-) **M. Cynarski**.

1935

**KINO** Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Uwaga: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

## SENSACYJNY PROCES

(KOBIECA PROKURATOR)

Dramat w 6 akt. w roli prokuratora znak. **Mary Lergast**  
Pierwszy film i pierwszy proces gdzie kobieta występuje jako Prokurator,

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp. Ost. seans o 9 w 1947  
Muzyka pod kier. p. Z. SANDOMIERSKIEGO.

## Do sprzedania zaraz!

1. Motor na gaz ssany, 50 HP. z kompletnym urządzeniem gazowni.
2. Motor elektryczny AEG, 60 HP. dla prądu stałego 110 volt.
3. Dynamo AEG kw. dla prądu stałego 110 volt.

Powyższe przedmioty są używane, lecz znajdują się w dobrym stanie.

Bliższych informacji udzieli Wydział Zakupów Tow. Górn.-Przemysłowego „Saturn” w Sosnowcu.

1937—

## Męski Zakład Naukowy E. KRYGIERA

Zawadzka 9,

przyjmuje zapisy do klas podwstępnej, wstępnej, I, II, i III. 1876

## Do sprzedania

grunt pod miastem Alexandrowem, odpowiednie na letnisko, fabrykę, cementownię lub inne budowle. Wiadomość Warszawa Nowowiejska 8 m. 4. Kossowska. 1918-3

## Dom

bez lokatorów, 4 mieszkania wolne z ogródkiem sprzedam lub wydzierżawię. Konopnickiej 4, (dawnej Granicznej) przy Aleksandrowskiej. 1858

## Potrzebna

panienka. Umiejąca zająć się prowadzeniem sklepu tytoniowego małym gospodarstwem domowym zgłaszać się ul. Rzgowska 65. Sklep tytoniowy. 1666-3

## Letnisko

2 pokoje z kuchnią, las, kilkomorgowy sad, 2 w. od Zgierza, piątkowska szosza - Dąbrówka - Malice. Wiadomości u dzieci J. Hulich, Południowa 4, tel. 25-62. 1864

## Wychowawczyni

inteligentna, pragnie przyjąć posadę do dzieci na wyjazd. Ofer ty do Rozwoju pod „Wychowawczyni” 1862-3

Od 3 do 5

tysięcy złotych

pożyczkę na krótki termin. Na żądanie mogę dać zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe oferty pod lit. „Z. Z.” 1870

## Potrzebne

panny do szycia K. Kubecka 6-go Sierpnia 18 otocyna, 2-gie piętro. 1866-2

## Poszukuję

kupca lub współnika (ę) do nowopatentowanego wynalazku. Adres: M. Toporska, Belchatów, z. Piotrkowska. 1860

## Potrzebna

RUTYNOWANA EKSPEDJENTKA do sklepu bławatnego, mieszkająca przy rodzinie, także potrzebna praktykantka. Oferty składać w adm. „Rozwoju” pod „Sklep”. 1754-5

## Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener. ul. Andrzeja № 3. przyjm. od 1 i pół do 2 i pół, i od 5 i pół do 8. (1859)



Choroby piersiowe, suchoty, kaszel, duszność, osłabienie, BALSAM Thio-kolan Age i Bala-Thio-kolan Age i phytina, z marką kogut A. Gąseckiego. Używać za poradą lekarza. Sprzedaje apt. i skl. apteczne. 1584-

Wydawca: J. Pluciński. 1872-1

## Potrzebna

prasowaczka na drobiazgi. Wiadomość: Piotrkowska 7, Prania J. Plucińskiego. 1872-1

## Rządca

rolnik lat 31 żonaty bezdzietny z 9-cio letnią praktyką w intensywnych majątkach w Kutnowskim i na Kujawach poszukuje posady od pierwszego lipca r. b. Oferty do Rozwoju pod „Rolnik” 1828-3

## Zginęła

Koncesja № 95 we wsi Osiek Wielki pow. Koloskiego na sprzedaż wyrobów tytoniowych wydana przez D. Inspektorat Skarbowy w Kole na imię Józefa Trembackiego. 1922-3

## Sandałki

skorzechody, pantofle, domowe i Zakościańskie **Petersilge** Piotrkowska 95.

## Młody

mężczyzna, samotny poszukuje pomieszczenia przy rodzinie. Wiadomość: ul. Miedziana 16, Nowakowski. 1874

## Willa

do wynajęcia w okolicy Zgierza. Pięć lub siedem pokoi z całkowitym urządzeniem. 2 kil. od przystanku kolejowego. Mieszkość zdrowa, lesista. Wiadomość: Zawadzka 9, m. 17. Ratajska. 1810-2

8-kl. gimnazjum żeńskie

# R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

Gdańska 90 (róg Andrzeja)

Zapisy nowowstępujących do klas

## wstępnych i wyższych

rozpoczynają się 12 maja.

Kancelaria otwarta codziennie od 9-ej do 1-ej. (1718)

### LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstancyńskiej)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, uprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Roentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy lekarskie. Porada 3 milj. 600 t. mk. Operacje, opatrunki i zabiegi od umowy. 1651

### OGŁOSZENIE.

Wobec wygaśnięcia terminu działania Ustawy z dn. 1 kwietnia 1922 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. U. Rz. P. Nr. 33 poz. 264 ex 1922), której moc obowiązująca była przedłużona Ustawą z dnia 1 czerwca 1923 r. (Dz. Ust. Rz. Nr. 59 poz. 418 ex 1923) do dnia 31 listopada 1923 roku, i w związku z mającą nastąpić wkrótce likwidacją Urzędu Mieszkaniowego — Magistrat m. Łodzi wzywa niniejszem wszystkie osoby zainteresowane, których ruchomości przy wykonywaniu orzeczeń rekwizyjnych Urzędu składane były w odpowiednich ubikacjach na koszt i ryzyko ich właścicieli w myśl art. 4 p. 2 cytowanej Ustawy z dn. 4.IV.1922 r., do zabrania tychże do dnia 25 b. m. po uprzednim ogłoszeniu chęci zabrania w Urzędzie Mieszkaniowym, Piłkowskiego 5, prawą oficyną, II p., w celu zdjęcia pieczęci i załatwienia związanych z wydaniem rzeczy formalności przez tenże Urząd.

Po wyżej wymienionym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą, winę zaś ewentualnego zagnięcia lub zniszczenia rzeczy zainteresowane osoby będą musiały przypisać same sobie,

Łódź, dnia 16 maja 1924 roku.

Prezydent m. Łodzi  
M Cynarski.

8-0 kl. Gimnazjum Humanistycznym

# A. Zimowskiego w Łodzi

ul. Boczna 5,

egzaminy do klas podwstęp., wstępnej i wyższych odbędą się w czerwcu.

Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria szkoły codziennie. 1923

### Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

**A! A!** Kupuję meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia oraz samowary. Placę najlepiej Łąznik Bedykta 28 m. 15. 1809-10

Do pp. szewców! Otrzymałszy duży transport skór „Br Zu rek“, ceny fabryczne, warunki 50% weksle. Spółka szewców Piotrkowska 95. 1711-3

Sprzedam sklep spożywczy Kilińskiego 254. 1752-1

Maszyna do szycia damska do sprzedania. Dworska 51-69 Bałuty. 1746-1

Sprzedam dom III piętrowy murowany z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Wiadomość ul. Piastowskiego 15, w Łodzi. 1727-1

Sprzedam sklep spożywczy z dwoma mieszkaniami. Wiadomość Kilińskiego 216, sklep 1729-1

Są do sprzedania dwa wózki koszykowy i sportowy. Ul. Składowa Nr. 19, Walenta. 1751-1

Folwarki, wille, gospodarki podmiejskie, parcele, domy, młyny, interesy handlowe zaraz do sprzedania zdecydowanym reflektantom. Zgierz Łęczycka 10 „Pośrednik“ 1771-1

Okazja! Sprzedam 8 metrów oryginalnej „Cze-su-czy“ jasnej oraz kapelusz damski „Panama“ duży Ul. Senatorska Nr. 16, w piwiarni 1774-2

Fortepian do sprzedania. Wiadomość Wólczańska 145 m. 4. 1775-2

Sprzedam tanio szafę, otomane, maszynę do szycia, lustro. Przejazd 24, m. 1 1776-2

### Różne:

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas Przyspasabia do egzaminów dla eksternów. 6 Sierpnia 14, pralnia. 1745-3

**STUDENT** udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3 sublokator, godzina 7 1756-2

potrzebna zdolna hafciarka i uczennice Miłsza 42, II piętro Nazarska. 1777-3

Polska konkurencja obuwia



„Swoj

do Swego”

## Błażejczyk i Gordoni

w Łodzi ul. Drewnowska 33 i Łągiwnicka 23.

**UWAGA: Czerwone szyldy. Sprzedaż na raty i za gotówkę.**

Posłowie sejmu oraz senatu  
Zyczą łałowi tak jak brat bratu,  
Aby gorzałki nigdy nie pijał  
Sklepy żydowskie zawsze omijał  
By wbrew zwyczajom swoich pradziadów  
Nosił obuwie z polskich zakładów

1815-

A nasza firma nie jest „od Icka“,  
Lecz chrześcijańska i katolicka  
I dziś z nakazu królowej wiosny  
Wola do Łodżian w ten ton radosny  
Ze ma na składzie — tak bez „przechwałków.“

Góry obuwia w tem moc sandałków,  
Na geszeftach żyd się tuczy  
Bo go wspierają goje  
Lecz że dobrych butów nie da  
Więc niech swój idzie do swego po swoje.

Robota solidna i gwarantowana

**UWAGA: Czerwone szyldy.**

Chłopiec do ogrodnika potrzebnym. Piotrkowska 45, cukier na. 1778-1

Chłopiec umiejący dobrze Łczyć potrzebny. Piotrkowska 45, cukiernia. 1779-1

Potrzebna krawcowa do domu prywatnego. Ceglarniana Nr. 2, Walter. 1780-1

Potrzebna zdolna kamizelczarka. Ul. św. Emilji 44, m. 12 1781-3

Przybłąkał się pies wilczej ras duży. Odebrać można za zwrotem kosztów Jenczańska 22 Rołek. 1782-3

Poszukuję posady biurowej w fabryce inst. samorządowej ewentualnie państwowej. Mogę dać 500-1000 zł. tytułem kaucji. Oferty do nin. pisma pod „5 P.“ 1773-4

potrzebne są zdolne podręczne i uczenie do pracowniskien i okryć damskich. Po. morska 25-12, od 8-10 rano

potrzebna kucharka i pomocnica do restauracji Dziel na 44. 1762-1

potrzebna prasowaczka Gdańska Nr. 71, róg Benedykta, pralnia. 1760-1

Przybłąkał się pies żółty. Odebrać go można Andrzeja 67 budka z węglami. 1668-1

Z matematyki, fizyki, polskiego przygotowuję p. kolejarzy na kurs mecheniki, obowiązujący maszynistów, pomocników. Gwarancja. Aleje Kościuszki 41 stróż wskazuje.

85 groszy godzina. Ratynowa nauczyciel z praktyką gimnazjalną przygotowuje pod gwarancją do egzaminów, korepetycje. Wszystkie przedmioty. Języki. Aleje Kościuszki Nr. 41 stróż wskazuje.

### Zgubione dokumenty

Męćnik Ignacy zgubił paszport tymczasowy wydany z gminy Zarki powiat Będziński. 1772-3

Każda z Pań,

1949.

powinna piegi i pryszczę usunąć z pomocą

## Kremu ORO

**Cena ogłoszeń:** Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk. zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. kolumny 120.000 mk. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500.000 mk. ogłoszenia z zamieszczeniem przed tekstem i w tekście 30 gr. za mil. stronica 6 lam. zwyczajnie 15 gr. ogłoszenia z zamieszczeniem przed tekstem i w tekście 30 gr. za mil. stronica 5 lam. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Łodzi u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.